

*Sygn. akt II K 548/13*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 02 grudnia 2015 roku

Sąd Rejonowy w Świdnicy w II Wydziale Karnym w składzie:

***Przewodniczący SSR Małgorzata Skiba***

***Protokolant Marta Michniewicz***

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Świdnicy D. K. S.

po rozpoznaniu w dniach 17 września 2013 roku, 25 września 2013 roku, 10 grudnia 2013 roku, 14 stycznia 2014 roku, 19 lutego 2014 roku, 06 czerwca 2014 roku, 13 czerwca 2014 roku, 25 lipca 2014 roku, 23 września 2014 roku, 05 listopada 2014 roku, 09 grudnia 2014 roku, 20 stycznia 2015 roku, 20 lutego 2015 roku, 17 kwietnia 2015 roku, 29 września 2015 roku, 18 listopada 2015 roku sprawy karnej

***K. J.,***

syna S. i Z. z domu D.,

urodzonego (...) w Ś.,

oskarżonego o to, że:

w okresie od miesiąca marca 2012 roku, do dnia 5 kwietnia 2013 roku, w Ś., województwa (...), znęcał się fizycznie i psychicznie nad K. N. (1), w ten sposób, że wywoływał awantury domowe podczas, których krzyczał na niego wyzywał go słowami powszechnie uznanymi za obelżywe i wulgarnymi, bił po twarzy i ciele, popychał, wyganiał z domu, poniżał oraz groził pobiciem, nie zapewniał: właściwej opieki medycznej w związku ze stwierdzonym u pokrzywdzonego nowotworem, podstawowej opieki medycznej, geriatrycznej prawidłowego dostarczania pokarmów, napojów oraz pielęgnacji co doprowadziło do odwodnienia organizmu, kacheksji z cechami niedożywienia, podejrzenia udaru mózgu, ubytki skóry i naskórka w okolicy biodrowej tj. w okolicy krętarza prawego odleżynę IV stopnia i I stopnia w okolicy krzyżowej - powstające w wyniku długotrwałego zajmowania przez pokrzywdzonego jednej pozycji; a nadto w bliżej nieustalonym czasie, nie później niż w dniu 5 kwietnia 2013 r., pobił go powodując obrażenia w postaci obustronnego złamania łuków jarzmowych i bocznych ścian oczodołów, złamanie prawej kości jarzmowej, złamanie ściany lewej zatoki szczękowej, krwiaka prawej gałki ocznej, oraz otarcia naskórka łokcia prawego pokrytego zorganizowanymi strupami o średnicy 1 do 2cm, bardzo wąskie, delikatne, linijne otarcia naskórka na klatce piersiowej na powierzchni łącznej o wymiarach 10 x 12cm pokryte częściowo zorganizowanymi strupkami, linijne otarcie na skórka na klatce piersiowej po stronie prawej o dł. 4cm częściowo pokryte zorganizowanymi strupkami, żółtawe, słabo widoczne odbiegnięcia na czole po stronie lewej o wymiarach 3 x 2cm, podbiegnięcie żółtawe, słabo widoczne w zakresie kolana lewego o wymiarach 7 x 4cm, podbiegnięcie krwawe żółtawe, słabo widoczne na powierzchni przedniej uda lewego, w dolnej jego części o wymiarach 10 x 6cm, podbiegnięcie krwawe żółtawe, słabo widoczne na powierzchni przyśrodkowej kolana prawego o wymiarach 12 x 7cm, ubytek naskórka i skóry w postaci tzw. odleżyny w okolicy biodrowej prawej o średnicy 5cm, otarcie naskórka częściowo pokryte strupem w okolicy szczytu czaszki, nieco po stronie prawej o wymiarach 1,5 x 1cm, co naraziło go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty zdrowia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu i naruszyło czynności narządów jego ciała na czas powyżej dni siedmiu,

***tj. o czyn z art. 207 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.***

***orzeka, co następuje:***

I. oskarżonego K. J. uznaje za winnego tego, że w okresie pomiędzy dniem 07 marca 2013 roku a dniem 05 kwietnia 2013 roku najpierw w nieustalonym dniu przed dniem 12 marca 2013 roku poprzez zadawanie ciosów spowodował u pokrzywdzonego K. N. (1) obrażenia ciała w postaci obustronnego złamania łuków jarzmowych i bocznych ścian oczodołów, złamania prawej kości jarzmowej, złamania ściany lewej zatoki szczękowej, krwiaka prawej gałki ocznej, otarcia naskórka łokcia prawego pokrytego w dniu 05 kwietnia 2013 roku zorganizowanymi strupkami o średnicy 1 do 2cm, liniowego otarcia naskórka na klatce piersiowej na powierzchni łącznej o wymiarach 10 x 12cm pokrytego w dniu 05 kwietnia 2013 roku częściowo zorganizowanymi strupkami, liniowego otarcia naskórka na klatce piersiowej po stronie prawej o długości 4 cm częściowo pokrytego w dniu 05 kwietnia 2013 roku zorganizowanymi strupkami, podbiegnięcia na czole po stronie lewej - żółtawego i słabo widocznego w dniu 05 kwietnia 2013 roku - o wymiarach 3 x 2cm, podbiegnięcia - w dniu 05 kwietnia 2013 roku żółtawego i słabo widocznego - w zakresie kolana lewego o wymiarach 7 x 4cm, podbiegnięcia krwawego - żółtawego i słabo widocznego w dniu 05 kwietnia 2013 roku - na powierzchni przedniej uda lewego, w dolnej jego części o wymiarach 10 x 6cm, podbiegnięcia krwawego - żółtawego i słabo widocznego w dniu 05 kwietnia 2013 roku - na powierzchni przyśrodkowej kolana prawego o wymiarach 12 x 7cm, otarcia naskórka częściowo pokrytego w dniu 05 kwietnia 2013 roku strupem w okolicy szczytu czaszki, nieco po stronie prawej o wymiarach 1,5 x 1cm, naruszających czynności narządów ciała pokrzywdzonego na okres powyżej siedmiu dni, po czym przez okres od dnia 15 marca 2013 roku do dnia 05 kwietnia 2013 roku znęcał się fizycznie i psychicznie nad K. N. (1) w ten sposób, że przetrzymywał pokrzywdzonego w mieszkaniu, w tym przez okres od kilku do kilkunastu dni w stałej pozycji leżącej, nie zapewnił pokrzywdzonemu dostępu do właściwej opieki medycznej w związku ze spowodowanymi przez siebie obrażeniami ciała, nie zapewnił mu też właściwej opieki w domu poprzez prawidłowe dostarczanie pokarmów i napojów oraz pomocy przy pielęgnacji, co doprowadziło do odwodnienia i niedożywienia pokrzywdzonego, powstania u pokrzywdzonego ubytków skóry i naskórka w okolicy biodrowej, a ubytki te stanowiły odleżynę IV stopnia w okolicy krętarza prawego i I stopnia w okolicy krzyżowej, tj. występku z art. 157 § 1 k.k. i z art. 207 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., i za to na podstawie art. 157 § 1 k.k. wymierza mu karę roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

II. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej w pkt I części dyspozytywnej wyroku zalicza oskarżonemu okres tymczasowego aresztowania w sprawie od dnia 06 kwietnia 2013 do dnia 06 lutego 2014 roku,

III. nakazuje wypłatę ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Świdnicy na rzecz adw. A. T. (1) kwotę 2273,04 zł (dwa tysiące dwieście siedemdziesiąt trzy złote cztery grosze) tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu,

IV. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądza od oskarżonego K. J. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe obejmujące wydatki i kwotę 300 tytułem opłaty.

## UZASADNIENIE

Sąd ustalił, co następuje:

Oskarżony K. N. (1) był osobą źle słyszącą.

Dowód:

Zeznania świadka R. K. k. 636

Protokół przesłuchania świadka K. N. (1) w sprawie II K 22/13 k. 612

Pokrzywdzony K. N. (1) zawarł z oskarżonym K. J. umowę dożywocia, przenosząc własność swojego mieszkania położonego w S.. Wśród mieszkańców S. K. J. ma opinię osoby agresywnej i konfliktowej. Przez pewien okres K. J. zamieszkiwał w tym mieszkaniu także ze swoją ówczesną konkubiną, ale rozstali się, A. T. (2) wyprowadziła się z początkiem stycznia 2013 roku. Między obydwojma mężczyznami do głośniejszej wymiany zdań dochodziło m.in. w związku z wymaganiami K. J., aby K. N. (1) kapał się. W tym okresie dochodziło też do awantur między oskarżonym

a jego konkubina, były one słyszane w budynku. W okresie zamieszkania K. J. K. N. (1) stał się osobą zaniedbaną, przestał ubierać się w czyste rzeczy, zdarzało mu się przebywać w piwnicy, także w nocy, nie miał kluczy do mieszkania. K. N. (1) zdarzało się jeść posiłki u W. N., spotykał się także towarzysko z K. N. (2), chodził także na obiady do rodziców oskarżonego. Widująca go E. K. (1) stwierdziła, że K. N. (1) od około grudnia 2012 roku zaczął się zmieniać, schudł, zamknął się w sobie. Z kolei E. K. (2) stwierdziła, że około rok przed 07 kwietnia 2013 roku K. N. (1) zaczął mocno chudnąć. Z mieszkania do sąsiadów dochodziły odgłosy awantur, krzyków, w tym krzyków oskarżonego skierowanych do K. N. (1), były słyszalne w okresie letnim. Sąsiedzi odnosili wrażenie, że K. N. (1) boi się oskarżonego.

Dowód:

Zeznania świadków:

H. S. k. 3-4, 370

W. N. k. 5-6, 262-263, 371-372

E. K. (3) k. 7-8, 370-371

K. N. (2) k. 11-12, 371

E. K. (4) k. 24-25, 372

E. K. (2) k. 43-44, 373

W. R. k. 45-46, 373

B. K. k. 47-48, 373

G. M. k. 49-50, 373

Z. Ż. k. 83-84, 457-458

A. R. (1) k. 180, 459

A. R. (2) k. 133-134, 457

Częściowo wyjaśnienia oskarżonego K. J. k. 54-55, 60-66, 75, 241-242, 369-370

W dniu 26 lutego 2013 roku miała miejsce interwencja policji w związku z nieporozumieniem między K. N. (1) a K. J. odnośnie opieki.

Dowód:

Raport k. 26-28

W okresie między 07 a 12 marca 2013 roku oskarżony K. J. poprzez zadawanie ciosów spowodował u pokrzywdzonego K. N. (1) obrażenia ciała w postaci obustronnego złamania łuków jarzmowych i bocznych ścian oczodołów, złamania prawej kości jarzmowej, złamania ściany lewej zatoki szczękowej, krwiaka prawej gałki ocznej, otarcia naskórka łokcia prawego pokrytego w dniu 05 kwietnia 2013 roku zorganizowanymi strupkami o średnicy 1 do 2cm, liniowego otarcia naskórka na klatce piersiowej na powierzchni łącznej o wymiarach 10 x 12cm pokrytego w dniu 05 kwietnia 2013 roku częściowo zorganizowanymi strupkami, liniowego otarcia naskórka na klatce piersiowej po stronie prawej o długości 4 cm częściowo pokrytego w dniu 05 kwietnia 2013 roku zorganizowanymi strupkami, podbiegnięcia na czole po stronie lewej - żółtawego i słabo widocznego w dniu 05 kwietnia 2013 roku - o wymiarach 3 x 2cm, podbiegnięcia - w dniu 05 kwietnia 2013 roku żółtawego i słabo widocznego - w zakresie kolana lewego o wymiarach 7 x 4cm, podbiegnięcia krwawego - żółtawego i słabo widocznego w dniu 05 kwietnia 2013 roku - na powierzchni przedniej

uda lewego, w dolnej jego części o wymiarach 10 x 6cm, podbiegnięcia krwawego – żółtawego i słabo widocznego w dniu 05 kwietnia 2013 roku - na powierzchni przyśrodkowej kolana prawego o wymiarach 12 x 7cm, otarcia naskórka częściowo pokrytego w dniu 05 kwietnia 2013 roku strupem w okolicy szczytu czaszki, nieco po stronie prawej o wymiarach 1,5 x 1cm, naruszających czynności narządów ciała pokrzywdzonego na okres powyżej siedmiu dni.

Dowód:

Opinia sądowo-lekarska k. 135-136, 567, 584-585, 613, 664-665

K. N. (1) po tym zdarzeniu był w sklepie w S., tutaj sprzedawczyni i klienci zauważyli jego stan, wypytywany przekazał im, że to K. J. go pobił. Informacja o tym przekazana została sołtysowi wsi, H. S., ten zainicjował w dniu 11 marca 2013 roku procedurę niebieskiej karty, wezwał policję i w dniu 11 marca 2013 roku miała miejsce interwencja funkcjonariuszy policji. W okresie po interwencji policji nie było

Przy interwencji obecny był H. S.. W rozmowie z policjantem, A. K., K. N. (1) powiedział, że nie wie skąd ma ślady na twarzy, także K. J. nie wskazał pochodzenia tych śladów, podał że pracuje całe dnie, a w tym czasie pokrzywdzonym opiekuje się jego matka.

W dniu 12 marca 2013 roku pracownicy (...) udały się na wywiad środowiskowy w miejscu zamieszkania pokrzywdzonego – w domu nikt nie otworzył im drzwi, uzyskały informacje o możliwości przebywania pokrzywdzonego u matki oskarżonego, tam go jednak nie było, a od Z. J. uzyskały informację, że K. N. (1) jest w domu. Ponownie w mieszkaniu rodziców oskarżonego A. K. spotkał się z pokrzywdzonym w dniu 20 marca 2013 roku, wtedy był tam z pracownikami (...) i lekarzem, który przebadał K. N. (1), kolejny raz spotkał się z pokrzywdzonym 04 kwietnia 2013 roku – w czasie wszystkich trzech spotkań K. N. (1) wyglądał jak w dniu 06 kwietnia 2013 roku. także w dniu 04 kwietnia 2013 roku z K. N. w mieszkaniu rodziców oskarżonego spotkały się pracownicy (...). K. N. (1) od dnia interwencji nie był widziany przez mieszkańców S., przez okres od kilku do kilkunastu dni przebywał w stałej pozycji leżącej, nie miał zapewnionego dostępu do właściwej opieki medycznej w związku ze spowodowanymi przez K. J. obrażeniami ciała, nie miał zapewnionej właściwej opieki w domu poprzez prawidłowe dostarczanie pokarmów i napojów oraz pomocy przy pielęgnacji, co doprowadziło do odwodnienia i niedożywienia pokrzywdzonego, powstania u pokrzywdzonego ubytków skóry i naskórka w okolicy biodrowej, a ubytki te stanowiły odleżynę IV stopnia w okolicy krętarza prawego i I stopnia w okolicy krzyżowej.

Dowód:

Zeznania świadków:

H. S. k. 3-4, 370

E. K. (3) k. 7-8, 370-371

E. K. (4) k. 24-25, 372

A. K. k. 117-118, 457

E. B. k. 178-179, 459

D. W. k. 203-204, 459

M. O. k. 205-206, 460

A. H. k. 210-211, 460

Częściowo wyjaśnienia oskarżonego K. J. k. 54-55, 60-66, 75, 241-242, 369-370

Dokumentacja tzw. niebieskiej karty k. 21-30

Opinia sądowo-lekarska k. 135-136, 567, 584-585, 613, 664-665

W dniu 05 kwietnia 2013 roku około godziny 18-tej oskarżony K. J. wezwał pogotowie ratunkowe, podając nieprzytomność K. N. (1), podał także że pokrzywdzony choruje na raka prostaty. Lekarza po przybyciu na miejsce stwierdził obecność w mieszkaniu łącznie trzech osób, K. N. (1) leżał nieprzytomny na łóżku, miał założonego pampersa, pampers był przemoczony, prześcieradło było mokre od moczu, w pokoju był wyraźnie wyczuwalny zapach moczu. K. N. (1) był bez kontaktu, nie reagował, K. J. okazał wyniki badań z marca 2013 roku, tj. morfologię, jonogram, lekarz zbadał pacjenta, w badaniu fizykalnym stwierdził niedowład prawej strony. Lekarz ocenił stan pacjenta jako ciężki i zdecydował o przewiezieniu K. N. (1) do szpitala.

Dowód:

Zeznania świadka S. C. k. 34-35, 372

Zeznania świadka A. M. k. 36-37, 460

Opinia k. 124

W dniu 05 kwietnia 2013 roku K. N. (1) przyjęty został do Szpitala (...) w Ś. z rozpoznaniem:

- podejrzenia udaru mózgu,
- odwodnienia,
- kacheksją z cechami niedożywienia,
- obustronnym złamaniem łuków jarzmowych i bocznych ścian oczodołów,
- złamaniem prawej kości jarzmowej,
- złamaniem ściany lewej zatoki szczękowej,
- podejrzeniem złamania kości potylicznej,
- krwiakiem prawej gałki ocznej,
- śródskórnymi wybroczynami na prawym przedramieniu,
- odleżyną IV stopnia w okolicy krętarza prawego i I stopnia w okolicy krzyżowej,
- bez logicznego kontaktu, a jego stan określony został jako bardzo ciężki.

K. N. (1) został przyjęty na oddział chirurgii, był niedożywiony i odwodniony, jednakże nie znajdował się w stanie zagrażającym jego życiu.

Dowód:

Zeznania świadka D. S. k. 41-42, 372

Dokumentacja fotograficzna k. 16-19

Dokumentacja medyczna dotycząca K. N. (1) k. 106-109

W nocy z 05 na 06 kwietnia, o godzinie 2:30 od K. N. (1) pobrana została krew, po przeprowadzonym badaniu stwierdzono, że pobrana próbka nie zawierała alkoholu etylowego.

Dowód:

Protokół pobrania krwi k. 100

Sprawozdanie z badań k. 99

Oskarżony K. J. został zatrzymany w dniu 06 kwietnia 2013 roku o godzinie 07:00.

Dowód:

Protokół zatrzymania k. 10

W dniu 11 kwietnia 2013 roku K. N. (1) został przyjęty w N. do filii Domu Pomocy Społecznej w B., był przywieziony na noszach, nie było z nim kontaktu słownego, w czasie pobytu w tym domu jego stan poprawił się, zaczął rozmawiać, rozpoznawać osoby z personelu.

Dowód:

Zeznania świadka R. G. k. 182, 459

W dniu 22 maja 2013 roku podjęta została próba przesłuchania K. N. (1) z udziałem biegłego psychologa. Biegła stwierdziła, iż u opiniowanego występują silne objawy procesu otępiennego, głębokiego, z powodu masywnych zaburzeń pamięci nie jest zdolny do złożenia wiarygodnych zeznań, nie nawiązuje w pełni rzeczowego kontaktu, konfabuluje, a okres przedmiotowego zdarzenia jest objęty całkowitą niepamięcią.

Dowód:

Protokół przesłuchania K. N. (1) k. 188-190

Opinia sądowo-psychologiczna k. 197-198, 617

K. N. (1) zmarł w dniu 06 czerwca 2013 roku.

Dowód:

Skrócony odpis aktu zgonu k. 223

Zmiany urazowe w postaci otarć naskórka, które były pokryte w całości lub częściowo zorganizowanymi strupami, a także średnio i słabo wysyczone podbiegnięcia krwawe o żółtawym odcieniu. Takie zmiany oznaczają, że urazy te znajdowały się w fazie gojenia, co oznacza że u osób starych i chorych mogły one powstać na kilka, a nawet czasami ponad 10 dni przed ich stwierdzeniem, że są w takiej fazie. Jak długo to się goi zależy nie tylko od miejsca i siły samego urazu, ale także od stanu zdrowia i wieku człowieka. Zorganizowane strupy to takie które są suche, twarde i w przeciągu kilku dni odpadną od miejsca powstania. Mianem słabego i średniego wysycenia określane jest w medycynie sądowej wysycenie barwy zmiany urazowej jaką jest podbiegnięcie krwawe, na początku swojego istnienia są one dobrze widoczne i mocno wysyczone, i wraz z upływem czasu ich gojenie się, wysycenie zimniejsza się i zmieniają się barwy zmiany urazowej. Osoba, u której budowę określa się słowem kachektyczna jest to osoba, u której na powłokach ciała nie widoczna jest obecność tkanki tłuszczowej, mięśnie zmieniają swoją objętość w taki sposób, że tam gdzie one są najlepiej widoczne, czyli w zakresie kończyn górnych i dolnych wyglądają tak jakby składały się tylko z kości, skóra na twarzy jest mocno napięta. zmiany urazowe w postaci otarć naskórka, które były pokryte w całości lub częściowo zorganizowanymi strupami, a także średnio i słabo wysyczone podbiegnięcia krwawe o żółtawym odcieniu. Takie zmiany oznaczają, że urazy te znajdowały się w fazie gojenia, co oznacza że u osób starych i chorych mogły one powstać

na kilka, a nawet czasami ponad 10 dni przed ich stwierdzeniem, że są w takiej fazie. Jak długo to się goi zależy nie tylko od miejsca i siły samego urazu, ale także od stanu zdrowia i wieku człowieka. Zorganizowane strupy to takie które są suche, twarde i w przeciągu kilku dni odpadną od miejsca powstania. Mianem słabego i średniego wysycenia określane jest w medycynie sądowej wysycenie barwy zmiany urazowej jaką jest podbiegnięcie krwawe, na początku swojego istnienia są one dobrze widoczne i mocno wysyczone, i wraz z upływem czasu ich gojenie się, wysycenie zimniejsza się i zmieniają się barwy zmiany urazowej. Osoba, u której budowę określa się słowem c jest to osoba, u której na powłokach ciała nie widoczna jest obecność tkanki tłuszczowej, mięśnie zmieniają swoją objętość w taki sposób, że tam gdzie one są najlepiej widoczne, czyli w zakresie kończyn górnych i dolnych wyglądają tak jakby składały się tylko z kości, skóra na twarzy jest mocno napięta. Zlokalizowane na ciele K. N. (1) zmiany urazowe w postaci podbiegnięć krwawych wykazują cechy wskazujące, że powstały one w okresie co najmniej kilku dni przed ich stwierdzeniem i opisaniem w dokumentacji medycznej. Podbiegnięcia te opisane zostały jako żółtawe co oznacza, że rozpoczął się okres ich gojenia. W przypadku osób zdrowych i w młodym lub średnim wieku gojenie takie zaczyna się po około 4 dni po doznaniu urazu. W przypadku osób starszych, takich jak K. N. (1), który liczył 84 lata, był osobą schorowaną, gojenie tego typu zachodzi znacznie później, czas ten można określić jako powyżej 5-7 dni, u osób w tym wieku i z takimi zmianami chorobowymi jakie stwierdzono u K. N. (1) mogły trwać nawet powyżej tygodnia, te obrażenia mogły powstać od 7 do 14 dni wcześniej przed ich stwierdzeniem u takiej osoby jak K. N. (1). Nie jest możliwe określenie dokładnego co do dnia okresu czasu, w którym powstają odleżyny na ciele ludzkim, im człowiek starszy, im bardziej schorowany i im dłużej zajmuje pozycję nieruchomą: leżącą, siedzącą, półleżącą tym bardziej czas powstania odleżyn na jego ciele się skraca. Czas powstania odleżyn u tak schorowanej i wiekowej osoby jaką był K. N. (1) to kilka dni – od 3 do 5 nieruchomego pozostawiania w jednej pozycji. Żeby powstała odleżyna musiałby przez taki okres leżeć nieruchomo w jednej pozycji, nie zmieniać pozycji leżenia, gdyby zmienił pozycję leżenia to wydłużyłoby czas powstania odleżyny. Sam fakt zmiany pozycji leżenia nie uchroni od powstania odleżyny, najistotniejszą jest częstość zmiany pozycji ciała. W przypadku gdyby pozycje takie zmieniać regularnie i stale co 2-3 godziny wówczas prawdopodobieństwo powstania odleżyn byłoby bardzo małe. Przy powstaniu odleżyn znaczenie ma, że jest stały nacisk na jedną okolice ciała. W przypadku skrócenia tego czasu, bądź to w wyniku zmiany pozycji leżącej, bądź też wstania i przeprowadzenia krótkiego spaceru prawdopodobieństwo powstania odleżyn znacznie maleje. Odleżyny u wszystkich osób powstają w miejscach mający największy kontakt z podłożem. W przypadku osób starych i schorowanych leżących w pozycji na plecach odleżyny te powstają w okolicy lędźwiowej, pośladków i pięt. Ze względu na wiek okolice te są zdecydowanie mniej wrażliwe na bodźce bólowe i może dojść do takiej sytuacji, że odleżyna powstaje lecz w początkowej jej fazie nie jest odczuwalna przez osobę, u której ją stwierdzono. Dopiero dalszy rozwój odleżyny i zajęcie większego obszaru spowoduje dolegliwości bólowe. Dolegliwości te będą się nasilały w przypadku ruchu nawet przy przewracaniu do innej pozycji. Nie ma ostrych granic, które wskazywałyby czas powstania zmian urazowych na ciele u osób, u których stwierdzono liczne zmiany chorobowe i które są osobami starymi. W przypadku K. N. (1) zmiany urazowe stwierdzone na powłokach skórnych, a szczególnie w zakresie twarzy odpowiadają części zmian urazowych w zakresie kości twarzoczaszki, podbiegnięcie krwawe w okolicy czołowej lewej, które znajduje się w bezpośredniej odległości kości jarzmowej, kości nosa, a także lewej zatoki szczękowej. Określając czas powstania zmian urazowych w zakresie układu kostnego o wiele łatwiej jest określić czas ich powstania na podstawie zmian urazowych odpowiadających tym złamaniom na skórze. Zmiany te są lepiej widoczne i podlegają bardziej uchwytnym zmianom w czasie niż te ujawnione na zdjęciach radiologicznych. Wszystkie obrażenia ciała u pokrzywdzonego mogły powstać w jednym czasie do 2 tygodni przed ich stwierdzeniem. Stwierdzone w historii choroby wybroczyny śródskórne na prawym przedramieniu mogły powstać zarówno przez działania siły zewnętrznej takiej jak np. ucisk, lecz biorąc pod uwagę fakt, że zostały one opisane w dokumentacji medycznej sporządzonej podczas pobytu w szpitalu istnieje duże prawdopodobieństwo, że ze względu na tą lokalizację powstały one w wyniku wkluc chirurgicznych dokonywanych w celach leczniczych. Nie ma sztywnej granicy ile trzeba czasu żeby doszło do odwodnienia, czy niedożywienia, wszystko zależy od stanu wyjściowego organizmu. Znacznie szybciej do tych objawów dojdzie u osób schorowanych, wcześniej wyniszczonych chorobą i starszych niż u osób w pełni zdrowych i młodych, poza tym brak podaży produktów spożywczych i płynów może następować w sposób gwałtowny i wtedy zarówno wyniszczenie jak i odwodnienie nastąpi w znacznie szybszym czasie niż gdyby ta ograniczona podaż odbywała się sukcesywnie, bądź nieregularnie, np. przez tydzień prawidłowo, a przez tydzień nieprawidłowo. Nie ma sztywnej granicy ile trzeba czasu żeby doszło do odwodnienia, czy niedożywienia, wszystko zależy od stanu wyjściowego organizmu. Znacznie szybciej do tych objawów dojdzie u osób schorowanych,

wcześniej wyniszczonych chorobą i starszych niż u osób w pełni zdrowych i młodych, poza tym brak podaży produktów spożywczych i płynów może następować w sposób gwałtowny i wtedy zarówno wyniszczenie jak i odwodnienie nastąpi w znacznie szybszym czasie niż gdyby ta ograniczona podaż odbywała się sukcesywnie, bądź nieregularnie, np. przez tydzień prawidłowo, a przez tydzień nieprawidłowo

Dowód:

Opinia sądowo-lekarska k. 135-136, 567, 584-585, 613, 664-665

Oskarżony K. J. nie cierpi na chorobę psychiczną w znaczeniu psychozy, na niedorozwój umysłowy ani na inne krótkotrwałe zakłócenie czynności psychicznych, występuje u niego osobowość nieprawidłowa, skłonność do nadużywania substancji psychoaktywnych. Tempore criminis oskarżony miał zachowaną zdolność do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem – nie zachodzą warunki z art. 31 § 1 i 2 k.k.

Dowód:

Opinia sądowo-psychiatryczna k. 183-185

Oskarżony K. J., syn S. i Z., urodzony (...) w Ś., ma wykształcenie średnie techniczne, z zawodu jest mechanikiem-operatorzem maszyn sterowanych. Jest kawalerem, zamieszkuje z rodzicami, uległ wypadkowi.

Dowód:

Wywiad środowiskowy k. 630-631

Oskarżony był w przeszłości karany sądownie.

Dowód:

Karta karna k. 635

Oskarżony K. J. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, na etapie postępowania przygotowawczego (k. 54-55) skorzystał z prawa odmowy składania wyjaśnień, w kolejnych wyjaśnieniach złożonych w postępowaniu przygotowawczym (k. 60-66) przedstawił dość obszernie okoliczności związane z przeprowadzeniem się do mieszkania K. N. (1), odnośnie obrażeń ciała stwierdzonych u K. N. (1) oskarżony wyjaśnił, iż po powrocie z pracy zastał już w mieszkaniu pobitego pokrzywdzonego, ten nie pamiętał sprawców pobicia, do kolejnych obrażeń ciała miało dojść w czwartek 04 kwietnia 2013 roku, wtedy K. N. (1) miał upaść, uderzyć prawą stroną twarzy o deski, a tyłem głowy w szafę, przy podnoszeniu oskarżony miał spowodować u pokrzywdzonego ślady na jednej ręce, na drugi dzień rano przy zmianie pampersa pokrzywdzony miał coś mieć z prawą nogą, gdy oskarżony poprawiał łóżko i kazał pokrzywdzonemu trzymać się siebie, to K. N. (1) nagle go puścił i upadł na podłogę na lewą stronę twarzy, powiedział do oskarżonego że nie ma siły wstać, oskarżony podniósł go pod pachy, położył do łóżka, pokrzywdzony jeszcze z nim rozmawiał. Około godziny 14-tej K. J. przyniósł mu obiad, nakarmił go, położył do łóżka, około godziny 16-tej do 17-tej K. N. (1) mówił, że głowa boli, ciężko oddychał, mówił także że umiera, majaczył, jak przyszedł ojciec oskarżonego, to oskarżony zadzwonił po pogotowie. W tych wyjaśnieniach K. J. opisał także dość bogato okoliczności częstego spożywania alkoholu przez K. N. (1). W kolejnych wyjaśnieniach (k. 241-243) oskarżony ponownie potwierdził wcześniej podawane okoliczności, przedstawiając własną wersję powstania obrażeń ciała u pokrzywdzonego. Z kolei przed Sądem oskarżony wskazał, iż K. N. (1) miał zostać pobity przez nieżyjącego już A. C., który zaatakował pokrzywdzonego siekierą, uderzając go nią w kolano, a ręką w twarz, pokrzywdzony upadł, a na nim dla ochrony pokrzywdzonego położył się oskarżony, dostając jeszcze w brzuch.

Dowód:

Wyjaśnienia oskarżonego K. J. k. 54-55, 60-66, 75, 241-242, 369-370



W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił na poczynienie niebudzących wątpliwości i opierających się skutecznej krytyce ustaleń w zakresie postulowanym przez prokuratora, że w okresie od miesiąca marca 2012 roku, do dnia 5 kwietnia 2013 roku, w Ś., województwa (...), oskarżony miał się znęcać się fizycznie i psychicznie nad K. N. (1), w ten sposób że wywoływał awantury domowe, podczas których krzyczał na niego, wyzywał go słowami powszechnie uznanymi za obelżywe i wulgarnymi, bił po twarzy i ciele, popychał, wyganiał z domu, poniżał oraz groził pobiciem, nadto przez cały ten okres nie zapewniał właściwej opieki medycznej w związku ze stwierdzonym u pokrzywdzonego nowotworem (zauważyć należy, iż przedstawiona przez oskarżyciela dokumentacja medyczna nie potwierdziła takiego schorzenia u pokrzywdzonego), podstawowej opieki medycznej, geriatrycznej, prawidłowego dostarczania pokarmów, napojów oraz pielęgnacji co doprowadziło do odwodnienia organizmu, kacheksji z cechami niedożywienia, podejrzenia udaru mózgu.

Relacja świadków, mieszkańców S., osób na co dzień bądź rzadziej stykających się z pokrzywdzonym K. N. (1), a to zeznania świadków H. S., W. N., E. K. (3), K. N. (2), E. K. (4), W. R., E. K. (2), B. K., G. M., Z. Ż., A. R. (1) i A. R. (2) w istocie nie pozwoliły na przyjęcie, że swoim zachowaniem oskarżony K. J. dopuścił się znęcania nad pokrzywdzonym w okresie objętym zarzutem, nadto dopuścił się wszystkich zachowań wskazanych w opisie czynu zawartego w akcie oskarżenia. Jednocześnie zastrzec należy, iż zeznaniom tym Sąd przydał przymiot wiarygodności – w ocenie Sądu każdy ze świadków zgodnie ze swoją wiedzą o opisywanej sytuacji starał się przedstawić znane mu okoliczności.

Wskazać należy, iż w.w. świadkowie mieli tylko częściowe informacje odnośnie przebiegu koegzystencji oskarżonego i pokrzywdzonego w zajmowanym wspólnie mieszkaniu, niewątpliwie zajmowanie jednego lokalu mieszkalnego nie spowodowało u pokrzywdzonego zaistnienia stanu szczęśliwości (w.w. świadkowie wskazywali wręcz na przeciwny skutek), a z mieszkania tego dochodziły odgłosy awantur, jednakże nie sposób dokonać jednoznacznych ustaleń, iż były to awantury wywoływane właśnie przez oskarżonego, aby dokuczyć K. N. (1), że rzeczywiście dochodziło – przed przyjętym przez Sąd okresem – do rękoczynów ze strony oskarżonego, że rzeczywiście miał on popychać pokrzywdzonego, zadawać mu ciosy, wyganiać, poniżać, grozić. Zwrócić należy tu uwagę na zeznania A. R. (1), która jasno i wyraźnie wskazała, iż nie słyszała takich awantur z udziałem oskarżonego i pokrzywdzonego, wręcz jedynymi odgłosami awantur dochodzącymi do jej mieszkania były te z kłótni pomiędzy oskarżonym a jego konkubina, która wyprowadziła się z początkiem stycznia 2013 roku.

W.w. świadkowie wskazywali na wulgaryzmy padające z ust oskarżonego, jednakże ich kontekst nie pozwala na jednoznaczne ustalenie, że wulgaryzm stanowił wyzwisko skierowane wobec pokrzywdzonego, wręcz z treści przytaczanych wypowiedzi oskarżonego zawierających słowo „kurwa” wynika, iż owo słowo stanowiło wątpliwej jakości ozdobnik zdania przy manierze formułowania wypowiedzi przez oskarżonego, że nie było to wyzwisko skierowane wobec pokrzywdzonego. Zwrócić także należy uwagę, że opisywane zwracanie się przez oskarżonego podniesionym głosem do pokrzywdzonego mogło być rezultatem niedosłyszenia pokrzywdzonego, co było odbierane przez osoby trzecie jako krzyczenie na K. N. (1). Ze słów samego pokrzywdzonego wiemy, że nie słyszał zbyt dobrze, przesłuchującego go w sprawie prowadzonej później przez tut. Sądem Rejonowym pod sygn. akt II K 22/13 prosił o głośniejsze zwracanie się z tego powodu.

W istocie w.w. świadkowie nie posiadali z pierwszej ręki informacji o zdarzeniach prowadzących według aktu oskarżenia do postawienia K. J. czynu objętego zarzutem aktu oskarżenia. Wskazać przy tym należy, iż czynności przesłuchania świadków zostały dopiero podjęte w związku ze znalezieniem się pokrzywdzonego K. N. (1) w szpitalu, świadkowie przesłuchani w dniu 06 kwietnia 2013 roku odnosili się w swoich relacjach do zauważenia na około miesiąc przed przesłuchaniem obrażeń na twarzy pokrzywdzonego, z relacji wynika jedna istotna okoliczność – K. N. (1) wskazywał na oskarżonego jako sprawcę pobicia, krótko po tym miała miejsce interwencja policji, po dacie interwencji policji K. N. (1) nie był widywany przez w.w. świadków.

Znamy datę interwencji policji – było to 12 marca 2013 roku.

Sięgnąć w tym miejscu należy do wyników opinii sądowo-lekarskiej, z której wynika iż do stwierdzonych w dniu 05 kwietnia 2013 roku obrażeń ciała u K. N. (1) mogło dojść nawet i dwa tygodnie przed tym dniem. Mając na uwadze wyniki tej opinii, nadto istotne informacje podane przez A. K., że pokrzywdzony w czasie kilku kontaktów od dnia interwencji wyglądał tak samo jak w dniu przyjęcia do szpitala (zaraz na początku tego pobytu sporządzona została dokumentacja fotograficzna) Sąd przyjął, że do zdarzenia spowodowania tych obrażeń u pokrzywdzonego doszło w bliżej nieokreślonym dniu w okresie pomiędzy 07 marca 2013 roku a 12 marca 2013 roku (wobec cofania się przez świadków o miesiąc w zeznaniach składanych w dniu 06 kwietnia 2013 roku i wobec daty interwencji policji). Po dniu interwencji nie było już żadnych zmian w wyglądzie zewnętrznym według świadka A. K., co pozwala na przyjęcie że nie było nowych obrażeń ciała, nie zaistniały nowe okoliczności skutkujące ich powstaniem.

Do zadawania ciosów pokrzywdzonemu doszło bez obecności osób trzecich. Wskazać jednakże należy na treść wyjaśnień oskarżonego, który w istocie przedstawił trzy różne wersje okoliczności prowadzących do powstania u K. N. (1) obrażeń ciała – K. N. (1) miał zostać pobity przez nieznaną oskarżonemu osoby w związku z przeniesieniem mieszkania na rzecz oskarżonego, K. N. (1) miał dwukrotnie upaść, raz na prawą stronę twarzy i tył głowy, drugi raz na lewą stronę twarzy przy uprzednim uskarżaniu się na prawą nogę, wreszcie K. N. (1) i oskarżony mieli zostać zaatakowani przez nieżyjąca już osobę, miał to być atak siekierą, K. niedziela miał zostać uderzony siekierą w nogę i ręką w twarz, a potem miał być broniony przez oskarżonego. Oskarżony dał zatem dość wybór Sądowi, aby sąd mógł „sobie dopasować” okoliczności powstania obrażeń ciała do wyników opinii.

Taka zmienności wyjaśnień oskarżonego pozwala na stwierdzenie, iż to K. J. spowodował te obrażenia ciała u pokrzywdzonego, a kiedy zostało to ujawnione wobec osób znajdujących pokrzywdzonego, oskarżony zaczął znęcać się przez okres od dnia 15 marca 2013 roku do dnia 05 kwietnia 2013 roku znęcał się fizycznie i psychicznie nad K. N. (1) w ten sposób, że przetrzymywał pokrzywdzonego w mieszkaniu – własnym i swoich rodziców, w tym przez okres od kilku do kilkunastu dni w stałej pozycji leżącej, nie zapewnił pokrzywdzonemu dostępu do właściwej opieki medycznej w związku ze spowodowanymi przez siebie obrażeniami ciała, nie zapewnił mu też właściwej opieki w domu poprzez prawidłowe dostarczanie pokarmów i napojów oraz pomocy przy pielęgnacji, co doprowadziło do odwodnienia i niedożywienia pokrzywdzonego, powstania u pokrzywdzonego ubytków skóry i naskórka w okolicy biodrowej, a ubytki te stanowiły odleżynę IV stopnia w okolicy krętarza prawego i I stopnia w okolicy krzyżowej. Data 15 marca 2013 roku jako data początkowa wynika także opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej, że nawet co najmniej kilka dni do okresu dłuższego leżenia spowodowałyby odleżyny u pokrzywdzonego, do odleżyn by nie doszło gdyby pokrzywdzony rzeczywiście miał zapewniony ruch, jak to sugerował oskarżony.

Za podstawę ustaleń posłużyły także zeznania świadków A. K., dzielnicowego, nadto pracowników pomocy społecznej E. B., D. W., M. O., A. H., R. G. i osób uczestniczących w udzielaniu pomocy lekarskiej pokrzywdzonemu, tj. zeznania świadków S. C., A. M. i D. S..

W ocenie Sądu każdy z wymienionych świadków w miarę swojej wiedzy o opisywanych zdarzeniach przedstawił przebieg tego fragmentu rzeczywistości, w której uczestniczył, A. K. opisał przebieg interwencji, nadto wizyt z pracownikami opieki społecznej, co znalazło potwierdzenie w ich zeznaniach, świadek R. G. opisał okoliczności przyjęcia pokrzywdzonego do domu pomocy społecznej, z kolei świadkowie S. C. i A. M. opisali stan pokrzywdzonego w momencie udzielania mu pomocy przez lekarza pogotowia ratunkowego, a D. S. stan pokrzywdzonego przy przyjęciu na oddział szpitalny i stwierdzone u niego urazy.

Za podstawę ustaleń posłużyły nadto dokumentacji dotycząca procedury niebieskiej karty, dokumentacja medyczna dot. pokrzywdzonego, dokumentacja fotograficzna, protokołów pobrania krwi, zatrzymania, raportu z interwencji, danych o karalności, sprawozdania z wywiadu środowiskowego, protokoły przesłuchania K. N. (1) i skróconego odpis aktu zgonu. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do kwestionowania autentyczności, stąd też Sąd uznał w.w. dokumenty za pełnowartościowy materiał dowodowy.

Zeznania świadka P. K. posłużyły ocenie okoliczności podanych przez K. N. (1) w czasie zeznań składanych na potrzeby innego postępowania, w tym w zakresie niedosłyszania.

Dokonując przedstawionych wyżej ustaleń Sąd oparł się także na dowodach w postaci opinii biegłego z zakresu informatyki, który dokonał odczytu rozmowy telefonicznej z rozmowy dotyczącej wezwania pogotowia, nadto opinii sądowo-psychologicznej, opinii sądowo-psychiatrycznej, sprawozdania z badania krwi i opinii sądowo-lekarskiej.

W ocenie Sądu w.w. opinie zostały sporządzone zgodnie ze specjalistyczną wiedzą biegłych, są opiniami pełnymi, rzetelnymi, uwzględniają okoliczności stanowiące przedmiot opiniowania, stąd też wyniki tychże Sąd przyjął za własne.

Godzi się w tym miejscu wskazać, iż oskarżony K. J. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, zaprzeczał znęcaniu się nad pokrzywdzonym w okresie objętym zarzutem, twierdził że pokrzywdzony został pobity przez inne osoby, że do obrażeń miało dojść wskutek upadku pokrzywdzonego, ostatecznie wskazał że przez inną (nieżyjącą) osobę, pokrzywdzony nie chciał poddać się leczeniu.

W wyjaśnienia oskarżonego wpisują się zeznania złożone przez ojca oskarżonego, tj. S. J., który miał nie zauważyć obrażeń ciała u pokrzywdzonego, a który także potwierdzał opiekę sprawowaną przez oskarżonego nad pokrzywdzonym. Z relacji świadka i oskarżonego wynika, iż K. N. (1) miał być do końca sprawny fizycznie, miał przychodzić do małżonków J. na obiady. Według relacji tych dwóch wymienionych osób nie zachodziły jakiegokolwiek okoliczności skutkujące obrażeniami ciała u pokrzywdzonego, nadto nie zachodziła sytuacja umożliwiająca powstanie odleżyn u pokrzywdzonego. Takie relacje za odpowiadające prawdzie w ocenie Sądu nie mogą zostać uznane. Jak już wskazano wygląd pokrzywdzonego w dacie przyjęcia do szpitala nie pozwalał na stwierdzenie braku obrażeń ciała, dodać należy że według A. K. wygląd ten nie uległ zmianie od pierwszego kontaktu świadka z pokrzywdzonym, widoczne były zatem zasinienia na twarzy i rękach. Wskazać należy, iż badania przeprowadzone w szpitalu ujawniły kolejne obrażenia ciała w obszarze zwykle zakrytym odzieżą (obrażenia te byłyby przecież widoczne przy wykonywaniu czynności pielęgnacyjnych u pokrzywdzonego), nadto stwierdzono także stan świeżych złamań, z racji wieku pokrzywdzonego złamań jeszcze nie zasklepiających się, gdzie nie wytworzyły się połączenia między złamanymi kośćmi.

Zważywszy na przedstawione wyżej relacje świadków, Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego za w dużej mierze niewiarygodne (za wyjątkiem w istocie przyznania faktu zajmowania jednego mieszkania, zamieszkiwania tam przez jego ówczesną konkubinę, kłótni z pokrzywdzonym), w pozostałym zakresie – w szczególności w zakresie wersji powstania opisanych obrażeń ciała u pokrzywdzonego – za niewiarygodną.

Podobnie relacji S. J. należało odmówić wiarygodności – obrażenia ciała u pokrzywdzonego były łatwo zauważalne (od razu zostały zauważone przez znane mu osoby, każda z osób widząca K. N. (1) pomiędzy 7 a 12 marca 2013 roku widziała choćby siniaki na twarzy pokrzywdzonego), a tych nie widział S. J.. Podobnie nie są prawdziwe twierdzenia, że z pokrzywdzonym nic się nie działo – leżał on przez stosunkowo długi okres bez zmiany pozycji, doszło do powstania odleży, nie było zatem tak, jak to zeznawał S. J., że K. N. (1) był u J. codziennie na obiadach.

Zważywszy na przedstawione wyżej okoliczności Ś. doszedł do przekonania, że czyn oskarżonego K. J. polegał na tym, że w okresie pomiędzy dniem 07 marca 2013 roku a dniem 05 kwietnia 2013 roku najpierw w nieustalonym dniu przed dniem 12 marca 2013 roku poprzez zadawanie ciosów spowodował u pokrzywdzonego K. N. (1) obrażenia ciała w postaci obustronnego złamania łuków jarzmowych i bocznych ścian oczodołów, złamania prawej kości jarzmowej, złamania ściany lewej zatoki szczękowej, krwiaka prawej gałki ocznej, otarcia naskórka łokcia prawego pokrytego w dniu 05 kwietnia 2013 roku zorganizowanymi strupami o średnicy 1 do 2cm, liniowego otarcia naskórka na klatce piersiowej na powierzchni łącznej o wymiarach 10 x 12cm pokrytego w dniu 05 kwietnia 2013 roku częściowo zorganizowanymi strupkami, liniowego otarcia naskórka na klatce piersiowej po stronie prawej o długości 4 cm częściowo pokrytego w dniu 05 kwietnia 2013 roku zorganizowanymi strupkami, podbiegnięcia na czole po stronie lewej - żółtawego i słabo widocznego w dniu 05 kwietnia 2013 roku - o wymiarach 3 x 2cm, podbiegnięcia - w dniu 05 kwietnia 2013 roku żółtawego i słabo widocznego - w zakresie kolana lewego o wymiarach 7 x 4cm, podbiegnięcia krwawego - żółtawego i słabo widocznego w dniu 05 kwietnia 2013 roku - na powierzchni przedniej uda lewego, w dolnej jego części o wymiarach 10 x 6cm, podbiegnięcia krwawego – żółtawego i słabo widocznego w dniu 05 kwietnia

2013 roku - na powierzchni przyśrodkowej kolana prawego o wymiarach 12 x 7cm, otarcia naskórka częściowo pokrytego w dniu 05 kwietnia 2013 roku strupem w okolicy szczytu czaszki, nieco po stronie prawej o wymiarach 1,5 x 1cm, naruszających czynności narządów ciała pokrzywdzonego na okres powyżej siedmiu dni, po czym przez okres od dnia 15 marca 2013 roku do dnia 05 kwietnia 2013 roku znęcał się fizycznie i psychicznie nad K. N. (1) w ten sposób, że przetrzymywał pokrzywdzonego w mieszkaniu, w tym przez okres od kilku do kilkunastu dni w stałej pozycji leżącej, nie zapewnił pokrzywdzonemu dostępu do właściwej opieki medycznej w związku ze spowodowanymi przez siebie obrażeniami ciała, nie zapewnił mu też właściwej opieki w domu poprzez prawidłowe dostarczanie pokarmów i napojów oraz pomocy przy pielęgnacji, co doprowadziło do odwodnienia i niedożywienia pokrzywdzonego, powstania u pokrzywdzonego ubytków skóry i naskórka w okolicy biodrowej, a ubytki te stanowiły odleżynę IV stopnia w okolicy krętarza prawego i I stopnia w okolicy krzyżowej. W ocenie Sądu zachowanie oskarżonego należało tu traktować jako jedną całość – w pierwszym okresie oskarżony spowodował opisane obrażenia ciała u pokrzywdzonego, po czym krótko potem, jak tylko minęło pierwsze zainteresowanie sąsiadów czy osób znających pokrzywdzonego i policji, oskarżony zaczął działać w sposób wyczerpujący ustawowe znamiona występku z art. 207 § 1 k.k., należy uznać że zachowanie to było aczkolwiek krótkotrwałe było intensywnym, miało na celu dokuczenie pokrzywdzonemu, na co wskazuje iż dopiero krytyczny stan pokrzywdzonego w dniu 05 kwietnia 2013 roku spowodował zmianę zachowania oskarżonego, wezwanie pogotowia celem zapewnienia prawidłowej opieki medycznej pokrzywdzonemu.

Zachowanie oskarżonego ocenić należy jako umyślne – w świetle opinii sądowo-psychiatrycznej nie zachodzą jakiegokolwiek okoliczności odejmujące umyślności czy usprawiedliwiające zachowanie oskarżonego. Wobec treści wyjaśnień złożonych przez oskarżonego, zmiennych co do okoliczności powstania obrażeń ciała u pokrzywdzonego, nie sposób poznać przyczyny, dla których dopuścił się on przypisanego mu przestępstwa. Materiał dowodowy nie pozwolił jednakże na ustalenie, aby istniały jakiegokolwiek okoliczności usprawiedliwiające jego działanie.

Sąd zatem uznał oskarżonego winnym popełnienia występku z art. 157 § 1 k.k. i z art. 207 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Rozważając wymiar kary, Sąd miał na uwadze wskazania zawarte w art. 53 k.k.

W ocenie Sądu w okolicznościach niniejszej sprawy brak jest podstaw do wymierzenia oskarżonemu K. J. kary innej niż bezwzględna kara pozbawienia wolności.

W niniejszej sprawie Sąd nie dopatrył się okoliczności wpływających na korzyść oskarżonego, a tym bardziej usprawiedliwiających jego zachowanie w krytycznym czasie. Na niekorzyść oskarżonego wpływa zaś jego uprzednia karalność. Wymierzając oskarżonemu karę pozbawienia wolności Sąd miał też na względzie cele wychowawcze – w zakresie kształtowania właściwej postawy i krytycznego stosunku do własnego czynu oraz zapobiegawcze – w zakresie skutecznego odstraszenia przed powrotem na drogę przestępstwa, które kara ma osiągnąć wobec oskarżonego, a także cele prewencji ogólnej zwłaszcza w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa i potencjalnych sprawców tego rodzaju przestępstw. Oskarżony był już karany sędownie, co również wpływa negatywnie na ocenę jego zachowania. Brak z jego strony refleksji i skruchy również nie uszedł uwadze Sądu. Mając powyższe na uwadze, Sąd wymierzył oskarżonemu karę roku i sześciu miesięcy pozbawienia wolności, która to kara nie może być w żadnym razie uznana za nadmiernie surową czy nieadekwatną do wskazanych powyżej okoliczności. Oskarżony wykazał, że ma lekceważący stosunek do poszanowania prawa i orzeczeń sądów, a tym samym nie sposób było wysnuć wobec niego żadnej pozytywnej prognozy kryminologicznej. Dlatego należało uznać, że jedynie dolegliwość związana z wykonywaniem kary pozbawienia wolności może wykazać oskarżonemu wysoką naganność jego postępowania oraz skłonić go do przestrzegania porządku prawnego. Orzeczenie kolejnej kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania byłoby wyrazem niczym nieuzasadnionej pobłażliwości i świadczyłoby o słabości wymiaru sprawiedliwości. Dlatego należało uznać, że jedynie kara pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania może spełnić swoje cele wobec tego oskarżonego.

Dokonując ogólnej oceny wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności należy stwierdzić, że jest ona konieczna, a zarazem wystarczająca dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary, skutecznie uzmysłowi oskarżonemu

naganność jego postępowania, a jednocześnie wpłynie na ukształtowanie w świadomości oskarżonego należytego szacunku dla chronionych prawem dóbr innych osób oraz będzie stanowiła bodziec do zmiany jego zachowań.

Wobec stosowania tymczasowego aresztowania Sąd zaliczył oskarżonemu na poczet wymierzonej kary okres stosowania tego środka, a to w oparciu o przepis art. 63 § 1 k.k.

Wobec występowania w sprawie obrońcy z urzędu, Sąd rozstrzygnął w przedmiocie kosztów nieopłaconej obrony z urzędu. Jednocześnie Sąd uznał brak podstaw do zwolnienia oskarżonego z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych i opłaty – wynikająca z wywiadu środowiskowego sytuacja zawodową oskarżonego pozwala na przyjęcie, iż jest ona przejściowa, a oskarżony będzie miał możliwość osiągnięcia dochodów, stąd też w oparciu o przepis art. 627 k.p.k. Sąd obciążył oskarżonego kosztami sądowymi i opłatą.